

Assange zostanie zamordowany przez system?

22 lutego 2024

Tysiące demonstrantów przemaszerowało w środę na Downing Street w Londynie przed siedzibę Królewskiego Trybunału Sprawiedliwości, aby wesprzeć uwięzionego dziennikarza i wydawcę „WikiLeaks” Juliana Assange’a – czytamy na stronie socjalistycznej międzynarodówki WSWs.org.



Marsz przez centrum Londynu do oficjalnej rezydencji premiera Rishiego Sunaka zakończył się dwudniową rozprawą, podczas której prawnicy Assange’a zwrócili się do Sądu Najwyższego o pozwolenie na złożenie apelacji w sprawie jego ekstradycji do Stanów Zjednoczonych. Sędziowie Wysokiego Trybunału wstrzymali się od decyzji.

Assange’owi postawiono 17 sfabrykowanych zarzutów na podstawie ustawy o szpiegostwie i grozi mu kara 175 lat więzienia w odwecie za odważne dziennikarstwo ujawniające zbrodnie wojenne Stanów Zjednoczonych w Iraku i Afganistanie oraz łamanie praw człowieka na całym świecie.

Za głównym sztandarem trzymanym przez żonę Assange’a Stellę, ojca Johna Shiptona, brata Gabriela oraz kolegów i zwolenników WikiLeaks, w tym redaktor naczelną Kristinn Hrafnsson, maszerujący przybyli na Downing Street krótko przed 17:30.

Wcześniej tego dnia rodzina, współpracownicy i zwolennicy Assange’a zwrócili się do protestujących podczas przerwy w obradach, przemawiając z podium wzniesionego naprzeciwko sądu.

Gabriel Shipton, brat Assange’a, powiedział, że wywody amerykańskich prokuratorów tego ranka sprowadzały się do deklaracji, że „dzień był nocą, a noc dniem. Że Chelsea

Manning nie była sygnalistką, a Julian nie jest dziennikarzem". W sprawie stwierdzono, że „dziennikarstwo stanowi zagrożenie dla demokracji, sygnalizowanie nieprawidłowości stanowi zagrożenie dla demokracji, a nasze prawo do wiedzy stanowi zagrożenie dla demokracji. Wstyďte się, uwolnijcie Juliana Assange’a!”.

Na wiecu przemawiał niezależny australijski poseł Andrew Wilkie. Był sponsorem ponadpartyjnego wniosku przyjętego w zeszłym tygodniu przez australijski parlament, wzywającego do sprowadzenia Assange’a do domu.

Cytując film Collateral Murder ujawniający zastrzelenie irackich cywilów i dziennikarzy Reutersa przez amerykański helikopter Apache, Wilkie powiedział: „Człowiek, który powiedział prawdę i który dostarczył niezbite dowody na zbrodnie wojenne Stanów Zjednoczonych, staje przed sądem”. „Bez względu na to, co myślisz o Julianie, należy zakończyć tę sprawę, wycofać ekstradycję i wycofać zarzuty. Trzeba go wywieźć z Belmarshu i pozwolić mu wrócić do rodziny. Ponieważ Julian Assange jest tutaj bohaterem, a nie złoczyńcą.

Craig Murray, były brytyjski dyplomata i działacz na rzecz praw człowieka, który obszernie relacjonował sprawę Assange’a, w bardziej wyraźny sposób promował nadzieję w Sądzie Najwyższym. Po raz pierwszy od pięciu lat powiedział protestującym na Downing Street: „Widziałem sędziów, którzy rzeczywiście słuchali inteligentnie i zwracali uwagę na to, co mówi obrona. I tego dokonaliśmy. Zrobiliśmy to, ponieważ nie mogą już nas ignorować. Nie mogą już nami pogardzać”.

„Próbują argumentować, że tajemnice państwowe przeważają nad ujawnianiem zbrodni państwowych... Na tej sali sądowej muszą coraz wyraźniej przedstawiać swoje stanowisko. Muszą przyznać, że to, co robią, to kryminalizacja dziennikarstwa, kryminalizacja prawdy. „Są kłamcami, przestępcami i prześladują dziennikarza, który ich zdemaskował. Julian mówi prawdę, jest więźniem politycznym, a świat obserwuje te sądy i to, jak

radzą sobie z tą sprawą” – powiedziała Stella Assange, żona uwięzionego.

We wtorek kilka tysięcy osób protestowało przed Królewskim Trybunałem Sprawiedliwości w Londynie, żądając uwolnienia Juliana Assange’a po rozpoczęciu dwudniowej rozprawy. Prawnicy Assange’a złożyli wniosek do Sądu Najwyższego Wielkiej Brytanii o zezwolenie na odwołanie się od jego ekstradycji do Stanów Zjednoczonych na podstawie sfingowanych zarzutów na podstawie ustawy o szpiegostwie.

Assange jest tak chory, że nie mógł osobiście uczestniczyć w przesłuchaniu ani nawet obejrzeć go za pomocą łącza wideo z więzienia o zastrzonym rygorze w Belmarsh, w którym przebywa przez ostatnie pięć lat.

W przemówieniu ze sceny przed wejściem do sądu żona Juliana opisała jego brutalne traktowanie przez państwo brytyjskie. Powiedziała Sky News: „Życie Juliana jest zagrożone. Każdego dnia pobytu w więzieniu jego życie jest zagrożone. Ale jeśli zabiorą go do Stanów Zjednoczonych, już nigdy nie będzie wolnym człowiekiem. On tego nie przeżyje. Stany Zjednoczone chcą go wsadzić do najgłębszej, najciemniejszej dziury amerykańskiego systemu więziennictwa za publikowanie prawdy. „Bardzo trudno jest wytłumaczyć dzieciom, że to ważny moment. Widziałam się z Julianem w sobotę i potem zdałam sobie sprawę, że nie wiem, czy jeszcze go zobaczę. Od prawie pięciu lat przebywa w więzieniu w Belmarshu. Nie zrobił nic złego. Nie powinien być spędzić ani jednego dnia w więzieniu”.

Przekazując w porze lunchu aktualne informacje na temat przebiegu wydarzeń, Kristinn Hrafnsson, redaktor naczelna „WikiLeaks”, opisała sytuację, w jakiej znalazła się rodzina Juliana i reporterzy. „Muszę przyznać, że nie byłem w stanie obserwować, co dzieje się w środku. Kiedy dziś rano wszedłem do środka, nie pozwolono mi wejść do głównej sali. Wysłano mnie do pokoju w aneksie, gdzie większość reporterów, którzy tam siedzieli, nic nie słyszała, ponieważ dźwięk ciągle się

psuł. Siedzieli, wychodzili z sali, protestowali. Jeśli w ten sposób praktykujecie otwartą sprawiedliwość, nie mam wielkiego zaufania do tutejszego systemu sądownictwa. To absurd, że dziennikarze nie są w stanie obserwować, co dzieje się w najważniejszej dla dziennikarzy współcześnie sprawie... Na sali sądowej powiedziano mi, że sąd zdecydował umieścić tę sprawę w jednej z najmniejszych sal sądowych w budynku, tak aby tylko garstka osób mogła ją obserwować. Jak to możliwe przy tak ogromnym zainteresowaniu tą sprawą? Co próbują ukryć?”.

Duży baner umieszczony przed Sądem Najwyższym głosił: „Julian Assange jest bohaterem”. Wiele przyniosło własnoręcznie wykonane plakaty, w tym jeden łączący wieloletnie więzienie Assange’a z wojnami prowadzonymi przez mocarstwa imperialistyczne. Na jednym z nich można było przeczytać: „Assange do Palestyny ☐☐– jedna walka, jedna walka”.

Na zakończenie wtorkowej rozprawy ogłoszono, że marsz z Sądu Najwyższego do rezydencji premiera na Downing Street odbędzie się w środę po południu.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net